Nazwisko LETZA

Imiona ALBERT **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 14.07.1926 **Miejscowość, kraj** TORUŃ, POLSKA

Data śmierci 07.05.2010 r. **Miejscowość, kraj** .....

Lat życia .....

Adres cmentarza cmentarz Maryhill, IL

.....

Źródła: .....

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** ..KAPRAL.....

Odznaczenia Miecze Hallerowskie, Krzyż 50-lecia Czynu Zbrojnego, Medal 50-lecia SWAP, Medal 75-lecia SWAP, Medal Wojska Polskiego, Krzyż Armii Krajowej, Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami.....



gator) - wyrażając słowa weterańskiego współczucia dla pogrążonej w smutku rodzinie Zmarłego. W imieniu Placówki 90 SWAP słowo pożegnalne wygłosił komendant Jerzy Darski, składając rodzinie również wyrazy głębokiego współczucia.

Weterańskie szeregi opuścił na zawsze człowiek powszechnie szanowany i lubiany we wszystkich organizacjach, do których należał. Był wielkim polskim patriotą, nieprzyjmującym hańby narodowi polskiemu ani amerykańskiej Polonii, której był wdzięczny za podanie mu braterskiej dłoni, kiedy wojenna zawierucha pozbawiła go jego ojczystej ziemi. W głębokim smutku pozostawił żonę Irenę, córkę oraz syna z rodziną.

Cześć jego pamięci!

Stanisław Jarosz,
adiutant finansowy Placówki 90 SWAP
w Chicago, IL, weteran 2 Korpusu Polskiego
gen. Władysława Andersa

ŚP.
STANISŁAW
ZAREMBA

czasem zaczął się angażować w lokalnych amerykańskich kręgach politycznych. Zaowocowało to stałą pracą w miejskich i stanowych urzędach finansowych, m.in. w latach 80. był szefem finansów departamentu zdrowia publicznego i zasobów ludzkich miasta Cleveland. (Chief of Finance in the City of Cleveland Departments of Public Health and Human Resources). Dzięki temu osobiście poznał wielu amerykańskich kongresmenów i senatorów. Zaprzyjaźniony był z gubernatorem stanu Ohio, George'm V. Voinovich'em.

Jako były polski żołnierz 20 września 1953 r. został członkiem Placówki 203 SWAP w Cleveland, OH, gdzie dał się poznać, jako dobry kolega i sprawny organizator. Szybko awansował w organizacyjnej hierarchii. Przez wiele lat był komendantem Placówki 203 i komendantem Okręgu IX SWAP. Od 1991 r. nieprzerwanie pełnił funkcję 2. wice komendanta naczelnego SWAP. Był głównym organizatorem XXIII Walnego Zjazdu SWAP w Cleveland, OH, a w 1988 roku przewodniczył obradom XXIX Walnego Zjazdu SWAP w Boston-Quincy, MA. Jego domeną były sprawy budżetowe naszej organizacji, natomiast jego żona Aleksandra z oddaniem pracowała w Korpusie Pomocniczym Pań.

Za działalność w SWAP wyróżniony odznaczeniami organizacyjnymi: Miecze Hallerowskie, Krzyż Zasługi SWAP, Krzyż 50-lecia Czynu Zbrojnego, Medal 50-lecia SWAP, Medal SWAP.

Władysław Nagórny był znanym działaczem polskiej grupy etnicznej w stanie Ohio: członek wielu organizacji polonijnych, jeden z liderów stanowego oddziału Kongresu Polonii Amerykańskiej, niezmiernie aktywny w latach 1996/97 na rzecz włączenia Polski do NATO. Za zasługi dla Polski odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

W 1992 roku na światowym Zjeździe Polskich Kombatantów w Warszawie, podczas defilady w dniu 15 sierpnia przed Grobem Nieznanego Żołnierza, Władysław Nagórny prowadził pododdział Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej z Ameryki i Korpusu Pomocniczego Pań. Była to jedyna weterańska grupa defilująca ze swoimi sztandarami.

W 2003 roku Władysław Nagórny został awansowany do stopnia majora przez władze niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

W osobie śp. Władysława Nagórnego Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce straciło bardzo wartościowego Kolegę, który przez 57 lat z oddaniem pracował dla dobra naszej organizacji oraz amerykańskiej Polonii. Jego gorący patriotyzm i wierność niepodległościowym ideałom mogą być wzorem dla młodego pokolenia członków SWAP.

Cześć Jego pamięci!

Opracował: Teofil Lachowicz

ŚP. ALBERT (WOJCIECH) LETZA

Na wieczny spoczynek na terenie weterańskiej działki cmentarza Maryhill w Niles, IL, odszedł w dniu 7 maja 2010 r. długoletni komendant Okręgu I SWAP śp. kol. Albert Letza, weteran II wojny światowej.

Urodził się 14 lipca 1926 r. w Toruniu. Był synem lekarza specjalisty chorób zakaźnych, który w 1944 r. wziął udział w Powstaniu Warszawskim. Wojciech swoje dzieciństwo do wybuchu wojny spędził we Lwowie. Tam też przebywał podczas okupacji sowieckiej i niemieckiej. W czerwcu 1944 roku został zaprzysiężony, jako żołnierz konspiracyjnej Armii Krajowej, przyjmując pseudonim "Albert". Do lipca 1945 r. brał udział w działaniach AK w rejonie Lwowa. Po niekorzystnych dla Polski wytyczeniu nowych powojennych granic, opuszcza Lwów z uchodźcami polskimi i następnie przedostaje się na Zachód z nadzieją, że zostanie żołnierzem istniejących tam Polskich Sił Zbrojnych. Tak się jednak nie stało. Wstąpił więc do tworzących się Polskich Kompanii Wartowniczych, których

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy ..KAPRAL.....

dal 50-lecia .....

owej. Brązowy

.....

zadaniem była pomoc dla alianckiej administracji na terenie stref okupacyjnych Niemiec. W służbie tej Albert Letza dosłużył się stopnia kaprala.

Po rozwiązaniu oddziałów wartowniczych, wyjechał w 1948 r. do Ameryki dzięki staraniom Kongresu Polonii Amerykańskiej z Karolem Rozmarkiem na czele - wielkim ówczesnym autorytetem polonijnym, który będąc świadomy ciężkiego losu polskiego uchodźstwa na terenie Niemiec, wywalczył w Kongresie USA możliwość osiedlenia się w Stanach Zjednoczonych znacznej ilości zdemobilizowanych polskich żołnierzy niechcących wracać do Polski opanowanej przez komunistów. Możliwość emigracji do USA objęło także tych Polaków, którzy służyli w Polskich Kompaniach Wartowniczych.

Albert Letza po przyjeździe do Ameryki osiedlił się w Chicago, największym wówczas skupisku Polaków. Zachwycony był działalnością miejscowych weteranów - hallerczyków. 27 marca 1973 został członkiem Placówki 39 SWAP, dzisiaj już nie istniejącej. Z wielkim zaangażowaniem pracował dla dobra organizacji. W końcu został wybrany do władz Okręgu I SWAP. Przez wiele lat piastował funkcję adiutanta protokołowego, a następnie komendanta. Po fuzji Placówki 39 SWAP z Placówką 90. objął w niej funkcję adiutanta protokołowego, będąc jednocześnie komendantem Okręgu I SWAP. Na wszystkich weterańskich imprezach występował w błękitnym mundurze organizacyjnym dla podkreślenia swojego wielkiego szacunku dla weteranów z "Armii Błękitnej" z czasów I wojny światowej. Munduru tego nigdy nie splamił. Za pracę na rzecz SWAP otrzymał wiele organizacyjnych odznaczeń": Miecze Hallerowskie, Krzyż 50-lecia Czynu Zbrojnego, Medal 50-lecia SWAP, Medal 75-lecia SWAP. Ponadto posiadał też odznaczenia wojskowe i cywilne: Medal Wojska Polskiego, Krzyż, Armii Krajowej i Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami.

Śp. kol. Albert Letza był też aktywnym członkiem innych organizacji. Należał do Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej w Chicago; Koła Lwowian, gdzie przez 50 lat (!) pełnił funkcję skarbnika, oraz do Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koło Nr. 15, gdzie również przez wiele lat był skarbnikiem. Jednym słowem: społecznik w każdym "calu"!



Pożegnanie śp. kol. Alberta Letzy miało miejsce w zakładzie pogrzebowym "Laskowski Funeral Home" 11 maja 2010 r. z udziałem nielicznej już grupy weteranów II wojny światowej oraz młodszych koleżanek z Korpusu Pomocniczego Pań. Modlitwy żałobne z okolicznościowym wystąpieniem wygłosił kapelan Okręgu I SWAP o. Wacław Lech oraz proboszcz Bazyliki św. Jacka ks. Kan. Michał Osuch. W żałobnym pożegnaniu wziął udział również popularny Chór im. Fryderyka Chopina pod dyrekcją p. Eugeniusza Ballarina z programem żałobnych pieśni. W imieniu Okręgu I SWAP pożegnalne słowo wygłosił wice komendant kol. Zygmunt Biernat - weteran spod Tobruku i jednocześnie weteran lotnictwa polskiego (nawi-

gator) - wyrażając słowa weterańskiego współczucia dla pogrążonej w smutku rodzinie Zmarłego. W imieniu Placówki 90 SWAP słowo pożegnalne wygłosił komendant Jerzy Darski, składając rodzinie również wyrazy głębokiego współczucia.

Weterańskie szeregi opuścił na zawsze człowiek powszechnie szanowany i lubiany we wszystkich organizacjach, do których należał. Był wielkim polskim patriotą, nieprzynoszącym hańby narodowi polskiemu ani amerykańskiej Polonii, której był wdzięczny za podanie mu braterskiej dłoni, kiedy wojenna zawierucha pozbawiła go jego ojczystej ziemi. W głębokim smutku pozostawił żonę Irenę, córkę oraz syna z rodziną.

Cześć Jego pamięci!

Stanisław Jarosz,
adiutant finansowy Placówki 90 SWAP
w Chicago, IL, weteran 2 Korpusu Polskiego
gen. Władysława Andersa



ŚP. STANISŁAW ZAREMBA

Dnia 19 czerwca 2010 r. zmarł w Bordentown Township, NJ, członek Placówki 81 SWAP w Trenton, NJ, śp. kol. Stanisław J. Zaremba.

Pochodził z Wileńszczyzny, gdzie przyszedł na świat 23 czerwca 1922 r. w Zabłoszczyźnie, pow. Wilejka, woj. wileńskie, jako syn Bolesława i Stanisławy (Rodniewicz) Zaremby. Był wnukiem powstańca styczniowego z 1863 r. - Justyna Zaremby. Miał liczne rodzeństwo: 8 sióstr i dwóch braci. W wieku 7. lat został półsierotą, ponieważ zmarła jego ukochana mama.

Szkołę podstawową ukończył w pobliskich Kościeniewiczach. Na dalsze kształcenie nie było go stać, ze względu na liczną rodzinę. W domu rodzinnym czytało się jednak dużo książek.

We wrześniu 1939 r. w obronie Polski ginie jego najstarszy brat Józef, który służył w 7 Pułku Ułanów Lubelskich. Po zdradzieckim uderzeniu Sowietów od Wschodu, co nastąpiło 17 września 1939 r., jego rodzinne strony znalazły się pod okupacją sowiecką. Jego ojciec został aresztowany i uwięziony w Wilejce. W czerwcu 1941 r. tuż przed agresją Niemiec Związek Sowiecki, 18. letniego Stanisława Z wraz macochą, dwoma młodszymi sio letnim bratem Sowieci deportowali w Ałtajskiego Kraju. Po tzw. amnesti Sikorski - Majski podpisanej 1941 r. kilkakrotnie wz poborową Armii Cze odmawiał wstąpi Podczas pracy braku dobre W marc pobo

Weteran Nr. 1072

ŚP. ALBERT (WOJCIECH) LETZA

Lipiec 2010 str. 24

Na wieczny spoczynek na terenie weterańskiej działki cmentarza Maryhill w Niles, IL, odszedł w dniu 7 maja 2010 r. długoletni komendant Okręgu I SWAP śp. kol. Albert Letza, weteran II wojny światowej.

Urodził się 14 lipca 1926 r. w Toruniu. Był synem lekarza specjalisty chorób zakaźnych, który w 1944 r. wziął udział w Powstaniu Warszawskim. Wojciech swoje dzieciństwo do wybuchu wojny spędził we Lwowie. Tam też przebywał podczas okupacji sowieckiej i niemieckiej. W czerwcu 1944 roku został zaprzysiężony, jako żołnierz konspiracyjnej Armii Krajowej, przyjmując pseudonim "Albert". Do lipca 1945 r. brał udział w działaniach AK w rejonie Lwowa. Po niekorzystnych dla Polski wytyczeniu nowych powojennych granic, opuszcza Lwów z uchodźcami polskimi i następnie przedostaje się na Zachód z nadzieją, że zostanie żołnierzem istniejących tam Polskich Sił Zbrojnych. Tak się jednak nie stało. Wstąpił więc do tworzących się Polskich Kompanii Wartowniczych, których

zadaniem była pomoc dla alianckiej administracji na terenie stref okupacyjnych Niemiec. W służbie tej Albert Letza dosłużył się stopnia kaprala.

Po rozwiązaniu oddziałów wartowniczych, wyjechał w 1948 r. do Ameryki dzięki staraniom Kongresu Polonii Amerykańskiej z Karolem Rozmarkiem na czele - wielkim ówczesnym autorytetem polonijnym, który będąc świadomy ciężkiego losu polskiego uchodźstwa na terenie Niemiec, wywalczył w Kongresie USA możliwość osiedlenia się w Stanach Zjednoczonych znacznej ilości zdemobilizowanych polskich żołnierzy niechcących wracać do Polski opanowanej przez komunistów. Możliwość emigracji do USA objęło także tych Polaków, którzy służyli w Polskich Kompaniach Wartowniczych.

Albert Letza po przyjeździe do Ameryki osiedlił się w Chicago, największym wówczas skupisku Polaków. Zachwycony był działalnością miejscowych weteranów - hallerczyków. 27 marca 1973 został członkiem Placówki 39 SWAP, dzisiaj już nie istniejącej. Z wielkim zaangażowaniem pracował dla dobra organizacji. W końcu został wybrany do władz Okręgu I SWAP. Przez wiele lat piastował funkcję adiutanta protokołowego, a następnie komendanta. Po fuzji Placówki 39 SWAP z Placówką 90. objął w niej funkcję adiutanta protokołowego, będąc jednocześnie komendantem Okręgu I SWAP. Na wszystkich weterańskich imprezach występował w błękitnym mundurze organizacyjnym dla podkreślenia swojego wielkiego szacunku dla weteranów z "Armii Błękitnej" z czasów I wojny światowej. Munduru tego nigdy nie splamił. Za pracę na rzecz SWAP otrzymał wiele organizacyjnych odznaczeń": Miecze Hallerowskie, Krzyż 50-lecia Czynu Zbrojnego, Medal 50-lecia SWAP, Medal 75-lecia SWAP. Ponadto posiadał też odznaczenia wojskowe i cywilne: Medal Wojska Polskiego, Krzyż, Armii Krajowej i Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami.

Śp. kol. Albert Letza był też aktywnym członkiem innych organizacji. Należał do Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej w Chicago; Koła Lwowian, gdzie przez 50 lat (!) pełnił funkcję skarbnika, oraz do Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koło Nr. 15, gdzie również przez wiele lat był skarbnikiem. Jednym słowem: społecznik w każdym "calu"!



Pożegnanie śp. kol. Alberta Letzy miało miejsce w zakładzie pogrzebowym "Laskowski Funeral Home" 11 maja 2010 r. z udziałem nielicznej już grupy weteranów II wojny światowej oraz młodszych koleżanek z Korpusu Pomocniczego Pań. Modlitwy żałobne z okolicznościowym wystąpieniem wygłosił kapelan Okręgu I SWAP o. Wacław Lech oraz proboszcz Bazyliki św. Jacka ks. Kan. Michał Osuch. W żałobnym pożegnaniu wziął udział również popularny Chór im. Fryderyka Chopina pod dyrekcją p. Eugeniusza Ballarina z programem żałobnych pieśni. W imieniu Okręgu I SWAP pożegnalne słowo wygłosił wice komendant kol. Zygmunt Biernat - weteran spod Tobruku i jednocześnie weteran lotnictwa polskiego (nawi-

gator) - wyrażając słowa weterańskiego współczucia dla pogrążonej w smutku rodzinie Zmarłego. W imieniu Placówki 90 SWAP słowo pożegnalne wygłosił komendant Jerzy Darski, składając rodzinie również wyrazy głębokiego współczucia.

Weterańskie szeregi opuścił na zawsze człowiek powszechnie szanowany i lubiany we wszystkich organizacjach, do których należał. Był wielkim polskim patriotą, nieprzynoszącym hańby narodowi polskiemu ani amerykańskiej Polonii, której był wdzięczny za podanie mu braterskiej dłoni, kiedy wojenna zawierucha pozbawiła go jego ojczystej ziemi. W głębokim smutku pozostawił żonę Irenę, córkę oraz syna z rodziną.

Cześć Jego pamięci!

Stanisław Jarosz,
adiutant finansowy Placówki 90 SWAP
w Chicago, IL, weteran 2 Korpusu Polskiego
gen. Władysława Andersa